

DŻIBUTI — CHIŃSKI „PRZYSTANEK” NA NOWYM JEDWABNYM SZLAKU

WPROWADZENIE

Dżibuti to niewielki kraj położony w regionie określanym jako Róg Afryki. Współcześnie ta dawna francuska kolonia o niewielkim terytorium, bo liczącym zaledwie 23,2 tys. km², przeżywa nie tylko boom gospodarczy za sprawą bilateralnych relacji Chiny — Dżibuti, lecz także — dzięki swojemu usytuowaniu geograficznemu — stała się strategicznym punktem na geopolitycznej mapie świata. W Dżibuti wzdłuż 300 kilometrowej linii brzegowej rozmieszczono bazy wojskowe Francji (*Les forces françaises stationnées à Djibouti*, 2016), Stanów Zjednoczonych (Oladipo, 2015), Japonii (*Djibouti, le paradis des bases militaire*, 2014). Do tego grona dołączyły ostatnio Włochy (*Italian Support Military Base in Djibouti: disembarkation of Italian Citizens from Yemen continues*) oraz Chiny (Kenhmann, 2016).

Owo strategiczne położenie ziem dzisiejszego Dżibuti w miejscu połączenia Morza Czerwonego z Oceanem Indyjskim jako pierwsza dostrzegła Francja już w II połowie XIX wieku. Przez lata — na równi z Wielką Brytanią — sprawowała kontrolę nad tym newralgicznym przesmykiem Bab al-Mandab między Afryką a Półwyspem Arabskim. Nabyła bowiem ziemie przyległe do portu Obock nad Zatoką Tadzura, na których rozciąga się obecnie Republika Dżibuti. Już w 1884 roku powstała na tym obszarze francuska kolonia nosząca w latach 1889- 1967 nazwę Somali Francuskie (*Côte française de Somalis*). W 1977 roku jako ostatnia kolonia francuska — przemianowana w 1967 roku na Francuskie Terytorium (zamorskie) Afarów i Issów — o dużej autonomii, uzyskała niepodległość jako suwerenna Republika Dżibuti (Oberlé, Hugot, 1985, 55-75).

Wzrastające z każdym rokiem zainteresowanie Chin krajami Afryki w ramach realizowanego przez rząd projektu Nowego Szlaku Jedwabnego, nie ominęło również Dżibuti. Jednak chińska ekspansja w tej części Afryki przebiega dwutorowo. Z jednej strony Chiny wyraźnie dążą do zaznaczenia swojej militarnej obecności w tym regionie poprzez usytuowanie w Dżibuti bazy wojskowej i rozbudowę portu dla potrzeb marynarki wojennej, z drugiej natomiast stale zwiększają własne zaangażowanie zarówno ekonomiczne, jak i kulturowe, by wzmocnić swoją pozycję w tym rejonie świata.

Efektom tych działań oraz swoistego zacieśnienia stosunków na linii Chiny-Dżibuti była nie tylko rozbudowa czy modernizacja istniejącej infrastruktury, lecz wręcz jej budowa od podstaw. Otwarcie na terenie Dżibuti specjalnej strefy wolnego handlu oraz podpisanie tzw. umowy ban-

kowej dotyczącej funkcjonowania chińskich instytucji finansowych na jej terytorium miało istotny wpływ na rozwój gospodarczy kraju i zachodzące w nim przemiany społeczne. Podejmowane przez Chiny widoczne działania w sferze gospodarczej są ponadto wzmacniane aktywnością kulturalną, w ramach tzw. polityki *soft power*.

TERYTORIUM AFARÓW I ISSÓW— UJĘCIE TEMPORALNE PRZEZ PRYZMAT HORYZONTU GEOGRAFICZNEGO

Republika Dżibuti to jedno z mniejszych państw w Afryce, mające jednak jednocześnie dostęp do Morza Czerwonego. Warunki naturalne związane z ukształtowaniem powierzchni terenu są dość zróżnicowane: od górzysto-wyżynnego obszaru masywu Musa Ali poprzez nizinne wybrzeże nad Zatoką Tadzura aż po największą w Afryce depresję jeziora Assal. Jednak większość powierzchni kraju to tereny pustynne i półpustynne. Terytorium Dżibuti nie ma żadnych naturalnych granic poza leżącymi na wschodzie wodami Zatoki Adeńskiej. Sąsiaduje ono z trzema krajami: na południowym wschodzie z Somalią, na północy z Erytreą, a na zachodzie z Etiopią.

Najdłuższa linia graniczna (wytyczona jeszcze w czasach kolonialnych) przebiega między Dżibuti a Etiopią, lecz nie tyle dzieli ona dwa odmienne organizmy państwowe, ile rozdziela dawne ziemie cesarstwa Etiopii i sztucznie wykreowaną strukturę państwa, tożsamą z terytorium byłej kolonii francuskiej. W ten sposób utrwalono w Dżibuti istniejący tam już podział społeczny (w kontekście przypisania do etni) na dwie odmienne grupy etniczne — Afarów i Issów. Od wieków ziemie dzisiejszego Dżibuti były zamieszkałe przez ludność koczowniczą składającą się z tych dwóch grup etnicznych. Zarówno jedni, jak i drudzy postrzegają siebie jako odwiecznych mieszkańców tej części kontynentu. Odmienności wynikające z innego rodowodu etnicznego każdej ze wspólnot — wiodących podobny, nomadyczny tryb życia — odegrały istotną rolę nie tylko w ich historii, lecz także we wzajemnym zróżnicowaniu kulturowym i językowym. Pierwsi posługują się językiem afarskim, drudzy natomiast somalijskim¹.

Afarowie żyjący głównie na północy Dżibuti to potomkowie ludności kuszyckiej o negroidalnym pochodzeniu. Jest to koczowniczy lud zamieszkujący w tym rejonie Afryce od wieków. Ich rdzenne ziemie ograniczała z jednej strony linia brzegowa Morza Czerwonego, biegnąca od półwyspu Bôri wzdłuż Zatoki Tadzura, od zachodu zaś linia masywu wyżynnego Bôri-Awash, a na południu Awash Tadzura. Współcześnie szlaki wędrówek Afarów (na obszarze szacowanym na

¹ Oba języki nie miały swojej formy graficznej. W 1972 roku stworzono podstawy zapisu graficznego dla języka somalijskiego w oparciu o alfabet łaciński, podobne działania podjęto w 1976 roku w odniesieniu języka afarskiego, (Djibouti, 2015).

około 150 tys. km²) ciągną się od północno-wschodnich terenów Erytrei po zachodnie rubieże Etiopii i południowo-wschodnią granicę z Somalią.

Afarowie odwołują się w swoim rodowodzie do wspólnego przodka, chociaż nigdy nie stanowili jednorodnej grupy ani pod względem etnicznym², ani politycznym (Oberlé, Hugot, 1985, 34-37). Cechuje ich hierarchiczne ukształtowanie struktur społecznych opartych na specyficznych organizmach zwierzchnich określanym mianem sultanatu, skupiających w swoich ramach pomniejsze grupy etniczne. Każda z nich przynależy do jednego z 19 najważniejszych rodów afar-skich (Oberlé, Hugot, 1985, 35-36). Ród wraz ze współtworząca go wspólnotą traktowany jest jako „właściciel” pewnego obszaru ziem Afarów. Na ich praktyki religijne miały i nadal mają znaczący wpływ dawne wierzenia, chociaż ich kontakty z Arabami datujące się już od X wieku sprzyjały przechodzeniu Afarów na islam.

Issowie, w odróżnieniu od Afarów, to społeczność o somalijskich korzeniach. Somalijski koczowniczy ród Dir³, z którego się wywodzą zamieszkiwał od dawna ziemie dzisiejszego Dżibuti (Oberlé, Hugot, 1985, 38). Wspólnota Issów jest wewnętrznie bardziej zróżnicowana niż Afarowie. Dzieli się m.in. na dwie mniejsze grupy etniczne: Abgal i Delol, w obrębie których występują jeszcze pomniejsze zbiorowości. Każda z nich ma autonomię w zakresie samostanowienia o życiu wspólnoty (Oberlé, Hugot, 1985, 39). Nomadyzm cechujący Issów oraz prostota budowanych struktur społecznych miały bezpośredni wpływ płynność granic obszarów, po których się przemieszczali. Issowie mogli wypasać swoje stada na ziemiach innych somalijskich wspólnot, dlatego nigdy nie przywiązywali dużego znaczenia do zakresienia granic własnych ziem.

To swoiste pojmowanie granic przez Issów było przyczyną odwiecznych wojen między nimi a Afarami zarówno w czasach kolonialnych, jak i po odzyskaniu przez Dżibuti niepodległości. Jednak nie tylko granice terenów przynależnych każdej z grup etnicznych stanowiły zarzewie konfliktów, lecz także sama granica tej francuskiej kolonii nastroczała wiele problemów. Francja musiała negocjować jej przebieg z Wielką Brytanią i Włochami, ponieważ rozrastająca się francuska kolonia zbliżyła się do terytoriów kontrolowanych przez każde z tych państw oraz z Etiopią, która rościła sobie prawo do historycznie umotywowanego zwierzchnictwa nad większością tych ziem⁴ (Orłowska, 1999, 289-294). Jednakże wytyczenie i usankcjonowanie przebiegu granic nie-

² Dzieli się bowiem na dwie grupy: Adohyamaras, czyli „ludzi białych” oraz na Assahyamaras, określanym jako „ludzie czerwoni”. (Oberlé, Hugot, 1985, 35).

³ Społeczność określaną mianem Somalijczyków składa się z sześciu klanów: Dir, Dorool, Issak, Hawija, Digil i Rahanweij. Każda tych grup rodowych dzieli się na mniejsze ugrupowania i wspólnoty.

⁴ Po ogłoszeniu przez Wielką Brytanię protektoratu nad północną Somalią (Somali Brytyjskie), której obszar graniczył z Somali Francuskim oba kraje kolonialne podpisały w 1888 roku wzajemne porozumienie dookreślające przebieg granicy. Kolejny układ graniczny podpisany został przez Francję z Włochami w 1901 roku. Somali Francu-

wiele zmieniło w życiu autochtonów. Nadal w swoich wędrówkach przekraczali granice, strzegąc jedynie tych własnych — plemiennych (etnicznych), wyznaczających ich rdzenne ziemie i przeciwstawiając się zmianom wprowadzanym przez administrację kolonialną.

Francuska administracja rozpoczęła bowiem rozbudowę infrastruktury na podległych sobie obszarach. Szybko postępująca budowa portu Obock w Somali Francuskiej wraz z budową linii kolejowej łączącej Dżibuti — stolicę kolonii — z Addis Abebą w Etiopii, a także kontrola nad strategicznie położonym fragmentem wybrzeża skutkowałą na przełomie XIX i XX wieku zwiększonym zainteresowaniem, a częścią tzw. Rogu Afryki. Jednak zainicjowana w 1897 roku budowa linii kolejowej trwała aż dwadzieścia lat⁵. Podobnie rozbudowa portu nie przyniosła Francji spodziewanych korzyści, bo większość statków zawijała do portów poniżej Dżibuti m.in. do Zeili (Imber-Vier, 2012, 178-225).

Z tego być może powodu Somali Francuskie mimo swojego strategicznego położenia nie odegrało większej roli ani w czasie I wojny światowej, ani później — w okresie międzywojennym czy podczas II wojny światowej, bo władze kolonii w 1940 roku podporządkowane rządowi Vichy ogłosiły neutralność Somali Francuskiego, gdy doszło do konfliktu brytyjsko-włoskiego. Wówczas port w Dżibuti został zablokowany przez aliantów. Kiedy natomiast w 1942 roku władze kolonialne opowiedziały się po stronie tzw. Wolnej Francji blokada została zdjęta (Domański, 1999, 335-336).

Po zakończeniu II wojny światowej w 1946 roku Somali Francuskie zyskało status terytorium zamorskiego Francji. W 1958 roku doszło do referendum, w którym tamtejsza ludność miała zdecydować o przyjęciu, bądź odrzuceniu idei Wspólnoty Francuskiej. W ten sposób „Francja chciała zaspokoić aspiracje polityczne rdzennej ludności, zachowując jednocześnie kontrolę nad tym terytorium” (Domański, 1999, 337). Jednak sytuacja polityczna zmieniła się diametralnie w 1960 roku, gdy na obszarze sąsiadującym z Somali Francuskim powstała niepodległa Republika Somalii⁶. Wtedy „zarówno Etiopia, jak i nowo powstała Republika Somalii, zgłosiły chęć, w przypadku wycofania się Francji z tego terenu, włączenia Somali Francuskiego do terytorium ich państw” (Domański, 1999, 338).

skie graniczyło bowiem od 1890 roku z Erytreą — kolonią włoską. W 1896 roku zawarta została umowa graniczna między Francją a Etiopią (Abisynią).

⁵ Chociaż pierwszy odcinek między Dżibuti (stolicą) a Dire Dawa w Etiopii oddano do użytku już w 1901 roku, to później prace posuwały się o wiele wolniej.

⁶ Somalia powstała poprzez połączenie obszaru dawnego Somali Włoskiego (pozostającego pod wojskowym zarządem brytyjskim od 1942 roku) dawnego terytorium Somali Brytyjskiego oraz etiopskich terenów Ogaden i Haud zamieszkałych przez Somalijczyków.

Stanowisko Etiopii i Somali w kwestii Somali Francuskiego, rozbudziły dążenia niepodległościowe wśród ludności zamieszkującej sporne ziemie, która — artykułując sprzeciw wobec ich postulatów — zaczęła domagać się własnego państwa. Francja wychodząc naprzeciw tym żądaniom, a jednocześnie chcąc zachować dotychczasowe *status quo*, przeprowadziła w 1967 roku kolejne referendum. Wraz ze zwycięstwem profrancuskiej wizji dalszych wzajemnych relacji w ramach wspólnoty nadano Somali Francuskiemu nie tylko nową nazwę: Francuskie Terytorium Afarów i Issów (*Territoire français des Afars et des Issas*), co miało świadczyć o pewnego rodzaju autonomii tego zamorskiego obszaru i poszerzeniu zakresu swobód demokratycznych (Domański, 1999, 340). Te zmiany nie zmniejszyły nasilających się w latach 70. XX wieku tendencji niepodległościowych, którym towarzyszył gwałtowny rozwój partii politycznych i organizacji dążących do przywództwa⁷. „Stanowisko Francji w kwestii dekolonizacji Francuskiego Terytorium Afarów i Issów uległo zmianie dopiero po objęciu władzy przez prezydenta Valery Giscard d’Estaing” (Domański, 1999, 342). Wtedy Francuskie Terytorium Afarów i Issów uzyskało niepodległość, tworząc w 1977 roku suwerenne państwo o nazwie Dżibuti.

DŻIBUTI I JEGO WSPÓŁCZESNOŚĆ

Lata 1977-1992 to trudny okres budowania państwowości w dziejach Dżibuti. Polityczna rywalizacja między przedstawicielami Afarów i Issów, silnie akcentujących swoją odmienność etniczną, nie pomagała w budowaniu jedności kraju, dodatkowo paraliżując rozwój społeczno-gospodarczy kraju i przyczyniała się do destabilizacji politycznej. Konflikt o władzę zamiast przysięgać, rozpalał się w Dżibuti z każdym rokiem. Władzę w kraju od czasu uzyskania niepodległości w 1977 roku sprawuje prezydent wybierany na 6-letnią kadencję w wyborach powszechnych⁸. Natomiast władza wykonawcza leży w gestii premiera i rządu. Z kolei władzę ustawodawczą stanowi parlament (Izba Deputowanych) składający się z 65 posłów — 32 Afarów i 33 Issów — wybieranych w wyborach powszechnych na 5-letnią kadencję. Nawet uchwalenie w 1992 roku

⁷ Inspiracją wszelkich działań niepodległościowych był na początku Ruch Wyzwolenia Dżibuti — MLD (*Mouvement de Liberation de Djibouti*). Potem dopiero w 1972 roku powstała Afrykańska Liga Ludowa (*Ligue Populaire d’Afrique*), przekształcona w 1975 roku w Afrykańską Ligę ludową na Rzecz Niepodległości (*Ligue Populaire Africaine pour l’Indépendance*) z zresztającą głównie Issów. Natomiast członkowie społeczności złożonej z Afarów założyli profrancuskie ugrupowanie — Unię Demokratyczną Afarów — *Union Démocratique Afar* (Domański, 1999, 338-345).

⁸ Pierwszym prezydentem Dżibuti w 1977 roku został Husan Guled Aption. Sprawował tę funkcję przez kolejne lata aż do 1999 roku. Jego następcą został jego bliski krewny Ismail Omar Guelleh. Obywaj politycy to przedstawiciele grupy etnicznej Issów (Encyklopedia Powszechna PWN, 2009, 53).

nowej konstytucji, ustanawiającej Dżibuti republiką i wprowadzającej system wielopartyjny nie zmniejszyło wewnętrznego napięcia (Encyklopedia Powszechna PWN, 2009, 53).

Ponadto Afarowie zamieszkujący tereny przygraniczne między Dżibuti a Etiopią rozpoczęli działania wojenne zmierzające do powstania autonomicznego regionu Afarów, mającego być swego rodzaju odskocznią do powołania do życia państwa Afarów, do którego chciano wcielić także somalijską część Dżibuti. Eskalacja tych działań spowodowała w 1991 roku w Dżibuti wybuch wojny domowej⁹. Działania wojenne na tle etnicznym wygaszane w jednym rejonie kraju, rodziły kolejne w innej jego części. Oprócz tradycyjnych zamieszek na tle etnicznym i walk między Afarami i Issami zaczęły również walczyć o władzę między sobą pomniejsze ugrupowania Afarów oraz Issów z Gadabursami (napływową ludnością o somalijskich korzeniach).

Dopiero w grudniu 1994 roku w wyniku negocjacji przedstawicieli władz rządzących krajem z różnymi frakcjami politycznych i odłamami zwaśnionych stron osiągnięto zręby porozumienia. Jednak do zakończenia konfliktu i podpisania ostatecznej ugody doszło dopiero w 2001 roku. Wcześniej autorytarne rządy sprawowane przez wiele lat przez prezydenta Husana Guleda Aptiona uniemożliwiały zakończenie wewnętrznych walk ze względu na dominującą pozycję polityczną przedstawicieli grupy etnicznej Issów (Domański, 1999, 359).

Władze Dżibuti usankcjonowały wprowadzony jeszcze w okresie kolonialnym podział kraju na cztery dystrykty: Obock, Dikhil, Tadzura, Ali-Sabieh oraz wydzielone miasto Dżibuti — stolicę kraju. Pierwsze trzy leżą na ziemiach Afarów i stanowią ponad 85 % powierzchni całego kraju, chociaż Afarowie stanowią mniejszość w Dżibuti. Zdecydowana większość ludności kraju to przedstawiciele etni somalijskiej, w tym głównie Issowie oraz pomniejsze grupy etniczne: Gadaburis i Issak, która zamieszkuje w stolicy i jej okolicach oraz w regionie Ali-Sabieh (Imbe-Vier, 2012, 136-157). Na terytorium Dżibuti ze względu na toczące się walki w sąsiednich krajach przebywa również wielu uchodźców z Erytrei, Somalii oraz Etiopii, Ich liczbę szacuje się na około 300 tys. (Djibouti, 2015).

Oficjalnymi językami Dżibuti są na równych prawach język francuski i język arabski (Djibouti, 2015), aczkolwiek ten pierwszy jest używany głównie w stolicy kraju Dżibuti, jest językiem oficjalnych komunikatów i szkolnictwa, natomiast tym, którym w rzeczywistości posługuje się w większości ludność jest somalijski (używany przez Issów), oraz afarski, którym posługują się Afarowie. Język arabski to przede wszystkim język praktyk religijnych. Większość ludności zamieszkującej w kraju (niezależnie od istniejącego podziału na Afarów i Issów) to muzułmanie,

⁹ Podjęta w 1992 roku przez Francję interwencja wojskowa nie przyniosła jednak spodziewanych rezultatów. Mediacja Francuzów nie rozwiązała narosłego przez lata konfliktu i nie zmniejszyła dążeń separatystycznych Afarów. Jej wpływy w Dżibuti wyraźnie osłabły.

głównie sunnici, wyznawcy innych religii to niecałe 3%. Arabskim (różnymi jego dialektami) posługują się także Arabowie (ludności napływowa), których liczba z każdym rokiem wzrasta (Rouaud, 1977, 319-348).

Gospodarka kraju nawet po uzyskaniu niepodległości była przez wiele lat silnie powiązana ekonomicznie z Francją. Powodowało to swoiste zamknięcie Dżibuti na inne rynki. Jednocześnie stałe przemieszczanie się ludności od wieków prowadzącej wędrowny tryb życia nie sprzyjało ani rozwojowi rolnictwa, ani przemysłu (nomadowie koncentrowali się głównie na hodowli i pasterstwie wielbłądów czy kóz). Przez lata Dżibuti było jednym z najsłabiej rozwiniętych krajów w Afryce. Znaczący udział w jego dochodach zawsze miała zagraniczna pomoc oraz zyski portów przeladunkowych.

Otwarcie kraju na inwestycje zagraniczne nastąpiło dopiero po 2000 roku, po przejęciu władzy przez prezydenta Ismaila Omara Guelleha i jego kolejnych reelekcjach. Powolnemu wzrostowi gospodarczemu Dżibuti sprzyjała także niestabilna sytuacja polityczna i napięcia na granicy Etiopii z Erytreą, które doprowadziły do zamknięcia portu w Assab, odcinając tym samym dostęp Etiopii do morza. Porty morskie usytuowane wzdłuż wybrzeża Dżibuti nagle zyskały na znaczeniu, znajdując się bowiem na morskim szlaku, którym przewozi się rocznie prawie 40% towarów, będących w obrocie światowego handlu zagranicznego (Teisseire, 2016). Ten nagły wzrost koniunktury został jeszcze wzmocniony poprzez nawiązanie relacji między Dżibuti Chinami. Nowe chińskie inwestycje w Dżibuti z jednej strony zdynamizowały rozwój gospodarczy tego najsłabszego ekonomicznie kraju Afryki, z drugiej zapewniały Chinom nie tylko dostęp do afrykańskich zasobów surowcowych, lecz także pozwoliły zaistnieć na coraz prężniej rozwijających się rynkach wewnętrznych niektórych krajów afrykańskich.

NOWY JEDWABNY SZLAK I JEGO AFRYKAŃSKIE ODGAŁĘZIENIE

Już od pewnego czasu skonkretyzowanie idei Nowego Szlaku Jedwabnego, promowanego bardzo mocno przez Chiny, zaczęło przybierać w Afryce realny kształt. „Nowy Jedwabny Szlak i związany z nim nowy globalny porządek czy nowa globalizacja, to przede wszystkim leżące u ich podstaw inne zasady, wzorce i wartości kulturowe” (Nobis, 2016, 35). Już sama nazwa stanowi odwołanie do istniejącego w przeszłości szlaku handlowego o wielu rozgałęzieniach, które tworzyły specyficzną sieć powiązań między wybranymi regionami świata. Jedną z owych dróg łączyła Chiny z Afryką. Ślady chińskiej obecności u wybrzeży Afryki potwierdzają m.in. wykopaliska archeologiczne (odnaleziono bowiem szczątki wraku chińskiego okrętu pochodzące z XV w. z okresu wypraw Zheng He) czy chińska mapa z 1389 roku, na której widnieje zarys Afryki (N'Diaye, 2016, 3). Już około X w. na północnym wybrzeżu Afryki — w portach Zeila czy Ber-

bera — prowadzono ożywiony handel z odległymi krajami, w tym z Chinami. „Z portów wywożono pióra strusie, niewolników, kość słoniową, gumę, skóry i tłuszcz bydłocy. Natomiast importowano tkaniny, broń, żelazo, daktylę, porcelanę i ceramikę chińską” (Orłowska, 1999, 285). Można więc uznać powyższe za potwierdzenie istnienia wówczas tego fragmentu Szlaku Jedwabnego, który przebiegał wzdłuż wybrzeża Afryki.

Zauważalne od pewnego czasu duże zaangażowanie Chin w wielu krajach Afryki to konsekwencja działań, które zostały podjęte jeszcze w latach 60. XX wieku. Już wtedy ówczesny premier Chin Zhou Enlai przedstawił (podczas konferencji w Ghanie w 1964 roku) kierunek dalszej współpracy z krajami Afryki, który miał się opierać na kilku podstawowych zasadach, w tym: pomocy w zmaganiach z imperializmem; unikaniu dyskryminacji Afrykańczyków; pracy nad osiągnięciem solidarności i jedności narodów; dążeniem do rozwiązywania konfliktów w drodze pokojowych konsultacji (Boćkowski, 2010, 241).

W tym kontekście terazniejsze „inwestowanie i obecność [Chin] w Afryce to nie fanaberia, a naturalny element długofalowej polityki ekonomicznej” (Boćkowski, 2010, 241). Potwierdzeniem przyjętej przez Chiny polityki w stosunku do wybranych krajów afrykańskich jest treść wystąpienia Hu Jintao z 2012 roku wygłoszona podczas otwarcia Forum Współpracy Chińsko-Afrykańskiej. Podkreślił on z jednej strony wymierne osiągnięcia dotychczasowej współpracy gospodarczej, wskazując na wielkość wymiany handlowej oraz liczbę podjętych przez Chiny inwestycji w Afryce, z drugiej natomiast sugerował, że dla stworzenia nowej perspektywy „chińsko-afrykańskiemu partnerstwu strategicznemu, Chiny i Afryka powinny prowadzić żywą wymianę społeczno-kulturową” (N’Diaye, 2016, 217).

Nawiązanie do dawnego Szlaku Jedwabnego, którego jedno z odgałęzień przebiegało wzdłuż wschodniego wybrzeża Afryki, znajduje obecnie swoje przełożenie w rozwijających się dynamicznie relacjach Chin z rządem Dżibuti. Próby kreowania przez Chiny afrykańskiego Nowego Szlaku Jedwabnego urzeczywistniają się właśnie tam. Swoiste odtworzenie „morskiego Szlaku Jedwabnego” i dawnego miejsca przeladunku w Dżibuti chińskich towarów trafiających na afrykański rynek zapowiada dalszą chińską ekspansję w rejonie Morza Czerwonego.

Od kilku lat obecność chińskich inwestycji w tym kraju staje się coraz bardziej widoczna. Podejmowane przez Chiny działania mają dwojaką naturę. Chińczycy bowiem rozbudowują i modernizują już istniejącą, ale zaniedbaną infrastrukturę cywilną oraz realizują zupełnie nowe inwestycje mające również charakter militarny. W 2016 roku pułkownik Wu Qian — przedstawiciel marynarki wojennej Chin — oficjalnie potwierdził budowę centrum logistyczno-zaopatrzeniowego w Dżibuti w pobliżu już istniejącego portu w Obock (Gadera, 2017) Chińczycy budują z jednej strony port morski o dużej wydajności przeladunkowej, a z drugiej port będący częścią

własnej chińskiej bazy marynarki wojennej. Budowa portu dla potrzeb powstającej inwestycji przelamuje w pewien sposób wcześniej kreowany przez Chiny wizerunek państwa, które nie ingeruje w politykę krajów afrykańskich, jednak żadne z państw afrykańskich, w którym prowadzone są coraz liczniej chińskie inwestycje, zdaje się tego nie dostrzegać.

Oprócz budowy dwóch portów morskich o różnym przeznaczeniu, położonych na wybrzeżu Dżibuti wraz z utworzeniem (już funkcjonującej) strefy wolnocłowej na obszarze 48 km², Chiny zaplanowały jeszcze w tym kraju rozbudowę lotniska w stolicy oraz powstanie dwóch innych lotnisk, które ułatwiłyby przewóz towarów w głąb kontynentu. Potwierdzeniem ogromnego zaangażowania Chin w budowę infrastruktury w tym kraju — nie tylko morskiej, ale i lądowej — jest modernizacja wybudowanej jeszcze w czasach kolonialnych linii kolejowej z Addis Abeby do Dżibuti. Nowoczesna (zelektryfikowana) linia kolejowa, której tabor może poruszać się z szybkością 120 km/h, połączyła ponownie Dżibuti z Addis Abebą. Oficjalne otwarcie 752 kilometrowego odcinka linii kolejowej nastąpiło w październiku 2016 roku. Ten czteroletni projekt (rozbudowy i modernizacji lądowej infrastruktury afrykańskiej) został sfinansowany przez Exim Bank of China, a inwestorem była chińska firma China Civil Engineering Construction Corporation (Le Belizie, 2016).

Tak duża ingerencja gospodarcza Chin w sferę ekonomiczną Dżibuti przypomina wcześniejsze uzależnienie tego państwa od Francji, która zgodnie z doktryną *françafrique*¹⁰ konsekwentnie umacniała swoją pozycję w stosunkach bilateralnych. Wówczas podjęto, podobnie jak teraz, szereg inwestycji — jednej strony rozwijających sieć powiązań (handlowych, monetarnych, obronnych czy kulturalnych), a z drugiej pozostających pod bezpośrednim nadzorem Francji, która po II wojnie światowej (podobnie jak czynią to obecnie Chiny), wpisywała swoją politykę zagraniczną w ideę tworzenia nowego ładu ekonomicznego i wygaszania „miejsc zapalnych” na świecie. Chiny za pomocą podobnych mechanizmów (wzrost pomocy finansowej, redukcja długów, zmniejszenie opłat celnych na produkty importowane) wspomagających rozwój Dżibuti wprowadzają ten kraj w orbitę własnych wpływów. Jednak obecnie owo uzależnienie będzie miało wręcz nieodwracalne następstwa, bo dokonujące się pod jego wpływem zmiany całkowicie przeobrażą sferę społeczno-kulturową w Dżibuti.

Od lat liczba ludności w Dżibuti stale rośnie. Obecnie szacuje się liczbę mieszkańców tego kraju na ponad 800 tys., w tym około 30% stanowią Afarowie, dwukrotnie więcej jest Issów (60%). Pozostali to Arabowie — 8% i Europejczycy 1%, głównie Francuzi, a także wielu Chińczyków, których liczba jest trudna do oszacowania. Dynamika wzrostu rodzimej ludności tylko

¹⁰ *Françafrique* — tym mianem określono doktrynę polityczną przyjętą przez Francję w odniesieniu do nowo powstałych państw na obszarze jej dawnych kolonii w Afryce.

w latach 1998 — 2005 pokazała jej przyrost o ponad 200 tys. Wraz ze wzrostem liczby ludności zmienia się także jej struktura wiekowa oraz przeobraża dotychczasową postać przestrzennego rozmieszczenia ludności. Największa część mieszka w Dżibuti, stolicy kraju — około 500 tys. Jednocześnie drastycznie z każdym rokiem zmniejsza się liczba tzw. populacji nomadów (obecnie to jedynie 160 tys.). Przemieszczanie się ludności z terenów wiejskich do miasta, głównie do stolicy, generuje nowe, wcześniej nieznanne zjawiska społeczne. Znika powoli odwieczny sposób życia, charakterystyczny dla grup etnicznych mieszkających w Dżibuti. Młodzi ludzie „zapatrzeni” w nowy świat, który niesie za sobą globalizacja kultury, nie chcą kultywować pasterskiej tradycji swoich przodków (Dilleyta, 2015).

W mieście natomiast tworzy się nowa warstwa ludzi bez tzw. przypisania kulturowego, bo etos ich etni nie ma przełożenia na życie w mieście. Wbrew pozorom 340 tys. nowych miejsc pracy, które mają powstać jak efekt chińskich inwestycji, nie zaspokoi oczekiwań, bo Chińczycy najczęściej korzystają zarówno z własnych kadr, jak i robotników. Jednocześnie spora grupa Chińczyków nie wraca do własnego kraju (jak pokazują przykłady innych państw) po zakończeniu inwestycji, lecz pozostaje w Afryce i zaczyna funkcjonować na tamtejszym rynku pracy. Powstaje zatem pytanie czy coraz liczniejsza w Dżibuti diaspora chińska nie zakłóci już istniejących trudnych relacji pomiędzy poszczególnymi grupami etnicznymi?

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Przedsięwzięcia już zrealizowane przez Chiny w Dżibuti lub będące jeszcze w fazie budowy prawdopodobnie stanowią jedynie fragment szeroko zakrojonej chińskiej ekspansji w Afryce. Wyraźnie widać w perspektywie czasowej ostatniego dziesięciolecia, że „Chiny starają się dyskretnie wpływać na bezpieczeństwo wewnętrzne państw afrykańskich, zwłaszcza w rejonie o strategicznym dla siebie znaczeniu” (Boćkowski, 2010, 246). Ich bardzo mocna pozycja — nie tylko zresztą w tym rejonie Afryki — pozwoli bowiem odegrać przez nie w najbliższym czasie znaczącą rolę zarówno w światowym handlu, jak i na rynku wewnątrzafrykańskim. Dżibuti bowiem znajduje się zarówno na przecięciu głównych szlaków morskich łączących Europę z Azją, jak i zaczyna być istotnym punktem docelowym przewozów interkontynentalnych. W dalekosiężnych planach Chin Dżibuti jest jedynie przystankiem inicjującym powstanie transafrykańskiej linii kolejowej łączącej Morze Czerwone z Atlantykiem. Kolejne odcinki linii kolejowej stanowiące przedłużenie połączenia Dżibuti — Addis Abeba przebiegać będą albo przez Bangi, stolicę Republiki Środkowoafrykańskiej do portu Duala w Kamerunie, albo przez Ndżamena, stolicę Czadu do Gwinei i portu w Konakry. Niektóre z odcinków tej gigantycznej magistrali kolejowej już zostały w niektórych krajach zbudowane lub zmodernizowane.

Natomiast powiązanie sfery gospodarczej z polityką *soft power* generuje nowy rodzaj relacji chińsko-afrykańskich. Relacji, które w nie tak odległych chińskich planach zmierzają do budowy w Afryce infrastruktury międzynarodowej i transgranicznej oraz transregionalnej. Działania te są równocześnie wspierane aktywną polityką społeczno- kulturalną o bardzo zróżnicowanej postaci. Chiny realizują w Afryce różne projekty — począwszy od otwierania Instytutów Konfucjusza, które mają na celu zapoznanie z chińską kulturą, m.in. zachęcając do nauki języka chińskiego, poprzez zwiększenie dostępu do edukacji (promocja chińskich uczelni oraz system stypendialny dla młodych Afrykańczyków), aż po realizację konkretnych projektów społecznych (budowa szpitali) czy kulturowych (budowa szkół, stadionów) — co powoduje, że wiele krajów afrykańskich już od pewnego czasu korzysta z chińskiej oferty. Tym bardziej, że spektakularne efekty chińskiej aktywności społeczno-kulturalnej są coraz bardziej widoczne, np. doświadczany przez Afrykańczyków dostęp do nowych technologii — to korzystanie z konkretnych chińskich produktów (sieć telefonii komórkowej i osprzęt). W ten sposób świat chińskiej kultury wkracza niepostrzeżenie do świadomości, zwłaszcza młodych ludzi. W 2007 roku powstała w Afryce chińska stacja telewizyjna, której jeden z kanałów nadaje w języku francuskim, by mieć większy krąg odbiorców. Zatem chińska ekspansja kulturowa to nie tylko chińskie „podróbki”, które rugują afrykańskie rękodzieło, lecz działania zmierzające do „przyjęcia” chińskiego świata wartości.

Literatura:

- Bartnicki A.; 1993, *Walka o Morze Czerwone 1527-1868*, Warszawa
- Boćkowski D.; 2010, Chiński smok na Czarnym Lądzie — początek nowej kolonizacji, czy szansa na wielki skok; w: *Olsztyńskie Studia Afrykanistyczne*, t.1, s. 239-249
- Dilleya A_M.;2015, Les Afars: la fin du nomadisme. www.politique-africaine.com/numeros/pdf/034051.pdf (data dostępu 01.07.2017)
- Djibouti; <http://www.axl.cefan.ulaaval.ca/afrique/djibouti.htm> (data dostępu 30.06.2017)
- Djibouti, le paradis des bases militaire : 2014, [mondeafrique.com/djibouti-le-paradis-des-bases- militaire](http://mondeafrique.com/djibouti-le-paradis-des-bases-militaire)
- Domański P.; 1999, *Dżibuti*, w: *Róg Afryki. Historia i współczesność*, J. Mantel-Niećko, M. Ząbek (red.), Warszawa, s. 333-363
- Encyklopedia Powszechna PWN; 2009, Dżibuti. Ustrój polityczny, t. 8, s. 53
- Gadera K.; 2017, Chińska baza morska w Dżibuti, <http://geopolityka.net/konrad-gadera-chińska-baza-morska-w-Dżibuti/> (data dostępu 27.01.2017)
- Gruszczyński O.; 2017, Chińscy inwestorzy uruchomili specjalną międzynarodową strefę ekonomiczną w Dżibuti, <http://interpresspai.pl/pl/chiny/item/7777-chinczy-inwestorzy-uruchomili-specjalna-miedzynarodowa-strefe-ekonomiczna/>
- Hartleb-Wroczyńska D.; 1999, *Kolonializm w Rogu Afryki*, w: *Róg Afryki. Historia i współczesność*, red. J. Mantel-Niećko, M. Ząbek, Warszawa, s. 95-105

- Italian Support Military Base in Djibouti: disembarkation of Italian Citizens from Yemen continues. www.difesa.it/EN/News/Pagine/Ye.aspx (data dostępu 30.06.2017)
- Kenhmann H.; 2016, Djibouti: 1ère base militaire outre-mer de la Chine, East Pendulum, www.eastpendulum.com/djibouti-1ere-base-militaire-outre-mer-chine (data dostępu 30.06.2017)
- Le Belizé S. ; Djibouti, capitale de la Chinafrique, w: Le Monde Afrique, www.lemonde.fr/afrique/article/2016/01/25/djibouti-tete-de-pont-de-la-chinafrique_48530066_3212.html
- Les forces françaises stationnées à Djibouti ; 2016, www.defense.gouv.fr/ema/force-prepositionnees/djibouti/dossier/les-forces-francaises-stationnees a Djibouti (data dostępu 30.06.2017)
- N'Diaye T.; 2016, Żółte i czarne. Historia chińskiej obecności w Afryce, przeł. E. Brzozowska, Warszawa
- Nobis A.; 2016, Nowy Jedwabny Szlak: Nowa globalizacja, w: The Polish Journal of the Art and Culture. New Series, 4 (2) s. 27-46
- Oberlé Ph., P. Hugot P.; 1985, Histoire de Djibouti, Paris-Dakar
- Oladipo T., 2015, Why are so many military bases in Djibouti? www.bbc.com/news/world-africa-33115502 (data dostępu 30.06.2017)
- Orłowska I.; 1999, Historia Somalii, w: Róg Afryki. Historia i współczesność, red. J. Mantel-Niećko, M. Ząbek (red.), Warszawa, s. 285-307
- Rouaud A.; 1977, Par une histoire des Arabes de Djibouti 1896-1997, w: Cahiers d' études africaines, Volume 37, no 146, pp. 319-348
- Statistiques de l'ONU; <http://unstats.un.org/unsd/demographic/products/socind/default.htm> (data dostępu 3.07.2017)
- Teisseire P.-J.; 2016, Djibouti, les Chinois arrivent!, <http://orientxxi.info/magazine/djibouti-les-chinois-arrivent> 1284 (data dostępu 08.06.2017)